

Maria Borowiejska-Birkenmajerowa

Stefan Świszczowski (1903-1989)

Ochrona Zabytków 43/2 (169), 98-99

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

13. Portale Wrocławia. KAW Wrocław (w druku).

Nie jest to pełny wykaz prac Marcina Bukowskiego⁹. Nie mam też zamiaru dokonywać oceny tych prac, ani formułować poglądu na osobę Zmarłego. Zabrakłoby mi wiedzy na ten temat, talentu, a także koniecznego obiektywizmu.

Z Marcinem Bukowskim zetknąłem się już w roku 1949. Jako jeden z Jego studentów i podopiecznych pracowałem z Nim w latach 1950–1953, m. in. przy odbudowie katedry Wrocławskiej i badaniach Arsenalu we Wrocławiu. W 1953 r. namówił mnie, jako świeżo upeczęzonego inżyniera-architekta, do podjęcia paromiesięcznej wakacyjnej pracy w Pracowni Projektowej PP PKZ we Wrocławiu. W 1955 r., po studiach magisterskich, otrzymałem skierowanie (modne jeszcze wówczas były nakazy i skierowania do pracy po ukończeniu studiów) właśnie do PP PKZ, gdzie pracowałem do 1958 r., dość ściśle współpracując z m. in. M. Bukowskim. Współpracowaliśmy także i później w latach 1958–1973. Potem nasze drogi jak gdyby się nieco rozeszły. Wiosną 1987 r. ze smutkiem i zadumą żegnałem Go na cmentarzu grabiszyńskim.

Sądzę, iż Marcin Bukowski bardzo zasłużył sobie na pamięć powojennych pokoleń konserwatorów.

Mirosław Przyłęcki

Wrocław, wrzesień 1989 r.

¹ Sam Bukowski wymiennie używa nazwy „Oddział” lub „Wydział” Architektury Zabytkowej. Podobne rozbieżności w nazwie występują także w innych opracowaniach tematu. Chodzi jednak zawsze o zespół zorganizowany pod kierunkiem Marcina Bukowskiego we Wrocławskiej Dyrekcji Odbudowy zajmujący się odbudową zabytków architektonicznych Wrocławia (inwestycje, dokumentacja, przede wszystkim kosztorysy budowlane, organizacja prac, nadzór, finansowanie i rozliczenia), w latach 1946–1951 zastępcą M. Bukowskiego był inż. Kazimierz Nałęśniak.

² M. Bukowski, *Wrocław z lat 1945–1952. Zniszczenia i dzieło odbudowy*, PWN Warszawa–Wrocław 1985, s. 4.

³ E. Walter, *Ruine und Aufbau des Breslauer Domes*, Archiv für schlesische Kirchengeschichte, Bd. 7, Hildesheim 1949, s. 268.

⁴ Prace prowadzone przez M. Bukowskiego były pierwszym i zasadniczym etapem powojennych prac konserwatorskich. Prace przy ratuszu kontynuowano także i w następnych latach. Również kolejne prace przy katedrze – tym razem pod kierunkiem E. Małachowicza – prowadzono w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Do dzisiaj zresztą odbudowa katedry nie została jeszcze całkowicie ukończona. Trwają prace nad rekonstrukcją wysokich helmów wież katedry, według projektu E. Małachowicza, m. in. następcy Bukowskiego na stanowisku kierownika pracowni projektowej PP PKZ we Wrocławiu, dzisiaj profesora Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej.

⁵ M. Bukowski, *Wrocław z lat 1945–1952*, op. cit., s. 4. Opinia ta dziś bezdyskusyjna i oczywista, w tamtych latach nie była przez wszystkich głoszona. Aby uzyskać środki na odbudowę zabytku, należało niekiedy specjalnie wskazać jego piastowski rodowód. Nie była też łatwa sprawa odbudowy zabytków sakralnych, jako oficjalnie „obcych ideowo”, o czym dobrze wiedzą wszyscy wojewódzcy konserwatorzy zabytków z tamtych lat. Świeże jeszcze były skutia lub betonowanie zabytkowych napisów niemieckich, a nawet łacińskich dokonane w ramach tzw. repolonizacji Wrocławia i Dolnego Śląska.

⁶ Projekt więzby stalowej dachu katedralnego wykonało Przedsiębiorstwo „Mostostal”, a głównym jej projektantem był inż. Wł. Wachniewski z Gliwic.

⁷ W pracy *Wrocław z lat 1945–1952...*, op. cit., s. 156 M. Bukowski wymienia kilkanaście nazwisk absolwentów Wydziału Architektury we Wrocławiu, którzy swoją pracę zawodową związali z ochroną zabytków i ich konserwacją. Ciekawe, że wśród wielu wykładowców Politechniki właściwie tylko M. Bukowski dostrzegali charakterystyczną grupę wrocławskich architektów-konserwatorów, którą nazywał „wrocławską szkołą konserwatorską”.

⁸ M. Bukowski, *Arsenal Wrocławski*. DTSK Wrocław 1974.

⁹ Nie miałem dostępu do pełnego wykazu prac i publikacji M. Bukowskiego. Oprócz dostępnych mi, niewielu zresztą, publikacji korzystałem z informacji żony Zmarłego – p. Anny Bukowskiej. Niektóre prace po prostu pamiętałem osobiście. Zastanawia rozległość zainteresowań zawodowych M. Bukowskiego. Od problemów urbanistycznych, przez architekturę, aż po detal plastyczny i malarstwo (m. in. pracę magisterską pisał na temat profiliów zęber gotyckich kościołów Krakowa, pracę doktorską, jeszcze przed wojną, miał zamiar poświęcić wieżom zabytkowych budowli krakowskich). Od romanizmu do wieku XX, od problemów historycznych aż do konstrukcji, techniki, technologii prac budowlano-konserwatorskich. Architektura i sztuka Polski (zwłaszcza Wrocław i Kraków), Francji i Hiszpanii, Włoch i Rosji i narodów dzisiejszych republik radzieckich. Architektura sakralna, militarna, rezydencjonalna mieszkalna i przemysłowa (tu zwłaszcza architektura związana z górnictwem i przemysłem ciężkim Górnego i Dolnego Śląska). Zakożenia sportowe i rekreacyjne. Architektura krajobrazu i ochrona środowiska naturalnego. I zapewne parę jeszcze innych dziedzin.

Takim zestawem zainteresowań można by szczerze obdzielić kilkunastu tzw. umownie wąskich specjalistów. Nie można chyba stwierdzić, że właśnie Marcin Bukowski we wszystkich wymienionych wyżej dziedzinach był takim szczególnie wyspecjalizowanym profesjonalistą. W tym sensie był na pewno architektem swoich czasów, na którego sytuacja nakładala nielatwy obowiązek zajmowania się dziesiątkami problemów i podejmowania tak tematycznie bardzo różnorodnych zagadnień.



STEFAN ŚWISZCZOWSKI (1903–1989)

6 czerwca 1989 r. został potrącony przez samochód na jednej z ruchliwych ulic Krakowa i zmarł kilka godzin później dr inż. arch. Stefan Świszczowski – konserwator zabytków, wybitny znawca dziejów architektury polskiej.

Był wychowawcą wielu pokoleń architektów, historyków sztuki i plastyków, współtwórcą – po drugiej wojnie światowej – krakowskiego ośrodka konserwatorskiego.

Urodził się w Krakowie dnia 24 września 1903 r. jako syn Ferdynanda i Zofii z Gebethnerów, w rodzinie księgarzy i wydawców.

Po ukończeniu studiów na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i uzyskaniu dyplomu inżynierskiego na Politechnice Lwowskiej (w 1931 r.) otrzymał uprawnienia budowlane i rozpoczął działalność zawodową (w 1933 r.). Wcześniej jeszcze pracował pod kierunkiem prof. Adolfa Szyszko-Bohusza na Wawelu oraz u profesorów J. Gałęzowskiego i F. Polkowskiego, co niewątpliwie wpłynęło na późniejszą jego specjalizację w zakresie konserwacji zabytków oraz architektury monumentalnej.

W latach 1933–1939 samodzielnie projektował i realizował własne projekty, głównie kamienic i małych domów mieszkalnych w Krakowie i najbliższej okolicy (np. kamienica przy ul. Cybulskiego 6, Wielopole i inne). Sporządził także projekt parcelacji i zagospodarowania terenów dawnych ogrodów rodziny Maurizów, zlokalizowanych między ulicami Garncarską i Wenecją. Zaprojektował wówczas – nie realizowany z powodu wybuchu wojny w 1939 r. – interesująco rozwiązany budynek narożny przy styku ulic: Garncarskiej i Cybulskiego.

Współdziałał z Marcinem Bukowskim przy opracowywaniu projektu stadionu sportowego w sąsiedztwie Parku Doktora Jordana w Krakowie (projektował niektóre budynki). Innym przykładem architektury monumentalnej z tego okresu jest kościół parafialny w Nowej Wsi Szlacheckiej k. Liszek. Brał też udział w konkursach architektonicznych.

Pierwszą pracą o charakterze konserwatorskim był projekt (a później realizacja) głównego portalu kościoła Św. Agnieszki na Stradomiu. W 1936 r. rozpoczął prace badawcze i konserwatorskie przy kościele Św. Andrzeja w Krakowie. Rezultaty badań ogłosił drukiem, m. in. w artykule (napisanym wspólnie z J. Ekielskim) w serii Prace Komisji Historii Sztuki PAU (1937). W czasie prowadzenia inwentaryzacji w klasztorze sióstr dominikanek w Krakowie na Gródku odkrył dawną bramę miejską, co zainspirowało badania poświęcone architekturze obronnej Krakowa. Artykuł na temat tego odkrycia przekazał do druku w roku 1938 – druk przerwała wojna; został on opublikowany dopiero w 1952 r. w „Roczniku Krakowskim” (*Gródek i mury miejskie między Gródkiem a Wawelem*). W 1938 r. zdążył natomiast ogłosić drukiem wyniki badań prowadzonych wspólnie z Krystyną Sinko w dworze obronnym w Szymbarku, gdzie kierował pracami konserwatorskimi. Od lipca 1941 r. do kwietnia 1945 r. był więźniem hitlerowskich obozów koncentracyjnych – najdłużej przebywał w Oświęcimiu. Niedługo po powrocie do Krakowa, w sierpniu 1945 r., podjął pracę. Poświęcił się głównie problematyce konserwatorskiej, choć wykonywał także i inne projekty. Wspólnie z Józefem Jamrozem zajął się odnawianiem zniszczonych wojną zabytków w okolicy Sandomierza (kościół w Zawichoście, Goźlicach i Górach Wysokich Sandomierskich). O tych pracach wspomina w „Spotkaniach z Zabytkami” (1985, nr 1, s. 27–28).

Po powrocie z Sandomierza do Krakowa w 1946 r. został mianowany zastępcą wojewódzkiego konserwatora zabytków (był nim wtedy dr Józef Dutkiewicz). Otrzymał także stanowisko adiunkta w Katedrze Historii Architektury Polskiej Wydziału Architektury (Wydział Politechniczne Akademii Górniczo-Hutniczej).

Od 1955 r. przez kilka lat był przewodniczącym Komitetu Społecznego Funduszu Ochrony Zabytków. W 1956 r. został miejskim konserwatorem zabytków w Krakowie.

Prace projektowo-konserwatorskie prowadził głównie po roku 1945. Niektóre z nich rozpoczął jeszcze przed wojną (np. Gródek, kościół Św. Andrzeja). Prace konserwatorskie zawsze poprzedzał badaniami. Opracował niezwykle interesującą koncepcję odnowienia i konserwacji zamku w Dębnie k. Tarnowa, obronnego dworu w Szymbarku k. Gorlic oraz kościoła Św. Andrzeja w Krakowie (przy czym dokonał następnym odkryć o dużym znaczeniu). Należy tutaj także wymienić interesujący projekt uporządkowania placu Wita Stwosza (Św. Marii Magdaleny) na krakowskim Okole, niestety zrealizowany tylko częściowo, co zatarało koncepcję autorską. Działaniami swoimi objął także malowniczy, o dużej wartości zabytkowej, zespół kościoła i klasztoru Klarysek w Starym Sączu, a także kościół Św. Małgorzaty w Nowym Sączu oraz wnętrze kościoła Misjonarzy na Kleparzu w Krakowie.

Na specjalną uwagę zasługuje opracowany przez Świszczowskiego kompleksowy projekt konserwatorski Barbakanu wraz z najbliższym otoczeniem i rekonstrukcją szyi oraz fosy (ok. 1950 r.), kiedy brano nawet pod uwagę nie tylko likwidację linii tramwajowej, ale także częściowe wyburzenia zabudowy ul. Basztowej.

Przypominam sobie ożywione dyskusje towarzyszące temu projektowi. W latach 1971–1974 zrealizowano ostatecznie późniejszy projekt Świszczowskiego – z 1969 r. – znacznie skromniejszy, bez odtworzenia szyi i z fosą tylko częściowo poszerzoną i pogłębioną, o czym zdecydowały względy praktyczne (istniejąca infrastruktura) i ekonomiczne.

Poza tym należało uznanować – już także zabytkową – kompozycję tego fragmentu miasta, która zrodziła się w dobie Wolnego Miasta Krakowa (architekt Karol Roman Kremer) w dwudziestych i trzydziestych latach XIX stulecia, kiedy na miejscu fortyfikacji powstały Planty (Feliks Radwański, Florian Straszewski), a Barbakan i zachowany fragment murów miejskich – połączone z zielenią, stały się atrakcyjnym miejscem przechadzek i romantycznym wspomnieniem przeszłości. Świszczowski, któremu nie udało się zrekonstruować lustra wody w fosie, znany ze swoich zamiłowań ogrodniczych, posadził niezapominajki wokół Barbakanu, aby chociaż kolorem przypominały wodę.

Stefan Świszczowski, o czym trzeba wspomnieć, współdziałał przy organizacji Pracowni Konserwacji Zabytków w Krakowie, lokalizując je (w latach pięćdziesiątych) w budynku przy ulicy Szerokiej 2 (wcześniej przeprowadził badania tego budynku i odnowił go). Badania na Kazimierzu prowadził już zresztą w szerszym zakresie dawniej, czego efektem były kolejne publikacje, wśród których niezwykle ważne jest opracowanie dotyczące lokalizacji zabudowy uniwersyteckiej fundacji Kazimierza Wielkiego („Biuletyn Krakowski” t. III, 1961 oraz szczegółowsze opracowanie z 1981 r., *Kazimierz, miasto pod Krakowem*. Wydawnictwo Literackie, seria „Cracoviana”).

W 1953 r. otrzymał stopień doktora na Wydziale Architektury AGH w Krakowie. Przez wiele lat prowadził działalność dydaktyczną nie tylko na tym wydziale, ale także na Uniwersytecie Jagiellońskim i Akademii Sztuk Pięknych (wykłady z historii architektury polskiej i powszechnej, ćwiczenia z inwentaryzacji i rysunku odręcznego).

Był czynnym członkiem komisji naukowych oddziału krakowskiego Polskiej Akademii Nauk. Opublikował ponad pięćdziesiąt pozycji, spośród których dwie – *Gródek Krakowski* (1977) i *Kazimierz, miasto pod Krakowem* (1981) zostały nagrodzone.

Przed przejściem na emeryturę pracował w Muzeum Żup Solnych w Wieliczce. Publikował wyniki badań na temat kopalni i zamku żupnego. Będąc już na emeryturze działał jako społeczny opiekun zabytków. Był honorowym członkiem Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków.

Stefan Świszczowski – którego działalność w ciągu długiego i owocnego życia tutaj przypominamy, ograniczając się z konieczności do najważniejszych momentów i faktów – był twórczym architektem, konserwatorem zabytków i uczonym, a także dydaktykiem. Przyczynił się do rozwoju polskiej myśli konserwatorskiej i lepszego poznania dziejów naszej architektury. Był czynny do ostatnich dni (pracowaliśmy wspólnie nad problemami konserwatorskimi zabudowy dawnej biblioteki dominikanów w Krakowie). Był także gorącym patriotą. Brał udział w wojnach w 1920 (bitwa pod Warszawą) i 1939 r., walczył w powstaniach śląskich, był żołnierzem Armii Krajowej i więźniem obozów koncentracyjnych. Charakteryzowała Go skromność, umiar i wytrwałość oraz duża życzliwość w stosunku do ludzi.

Pamięć o Nim przetrwa...